



Sygn. akt V CSK 445/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa P. M. - L. G., G. S. - Spółki
Jawnej w Ł. przeciwko Spółce Węglowej Spółce Akcyjnej w J.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 28 lutego 2007 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 4 lipca 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Strona powodowa wносиła o zasądzenie kwoty 126 951,32 zł. z odsetkami i kosztami procesu wskazując, że stanowi ona należność z tytułu odsetek za nieterminowe płacenie przez stronę pozwaną należności za sprzedane jej towary. Podniosła, że wprawdzie w umowie zawartej z pozwaną zrzekła się prawa naliczania odsetek za nieterminowe płatności należności, ale w świetle zarówno art. 481 § 1 k.c., który ma charakter bezwzględnie obowiązujący, jak i art. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym (Dz. U. Nr 129, poz. 1443) zrzeczenie to było nieważne.

Strona pozwana wnosząc o oddalenie powództwa podniosła, że zrzeczenie się przez stronę powodową odsetek było skuteczne bowiem art. 481 § 1 k.c. ma charakter normy dyspozytywnej, a art. 2 wskazanej wyżej ustawy nie ma w sprawie zastosowania skoro strony w umowie określiły termin płatności nie przekraczający 30 dni. Podniosła także zarzut przedawnienia części roszczenia.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 16 lutego 2006 r. zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 124 601,52 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 8 listopada 2005 r., a w pozostałej części w zakresie kwoty 2 349,80zł. powództwo oddalił i rozstrzygnął o kosztach procesu.

W sprawie bezsporne było, że strona powodowa jest tzw. małym przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.), a strona pozwana nie posiada takiego statusu oraz że strony zawarły w dniu 28 czerwca 2002 r. umowę, na mocy której strona powodowa zobowiązała się sprzedać stronie pozwanej określone towary. W paragrafie 4 ust.1 umowy strony określiły termin płatności należności za dostarczone towary na 30 dni od daty dostarczenia kupującemu faktury, w ustępie 2 strona powodowa oświadczyła, że spełnia wymogi małego przedsiębiorcy w rozumieniu ustawy z 19 listopada 1999 r.- Prawo działalności gospodarczej, a w ustępie 3 zrzekła się prawa naliczania odsetek za zwłokę w zapłacie należności wynikających z umowy.

Strona pozwana nie płaciła ceny za dostarczone towary w terminie określonym w umowie i dochodzona kwota stanowi należność z tytułu odsetek.

Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie nie ma zastosowania art. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym, bowiem strony określiły w umowie termin płatności nie dłuższy niż 30 dni, jednak strona powodowa nie mogła zrzec się należności z tytułu odsetek gdyż art. 481 § 1 k.c. ma charakter normy bezwzględnie obowiązującej wobec czego oświadczenie powódki o zrzeczeniu się odsetek jest w świetle art. 58 k.c. nieważne. Dlatego Sąd Okręgowy uwzględnił w znacznej części powództwo, oddalając je jedynie w zakresie, w jakim uznał za uzasadniony zarzut przedawnienia.

W wyniku apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 4 lipca 2006 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w całości rozstrzygając także o kosztach procesu.

Sąd drugiej instancji uznał, że art. 481 § 1 k.c. ma charakter normy dyspozytywnej, a zatem uprawniony może zrzec się przysługujących mu odsetek zarówno już należnych jaki i przyszłych. Z tych względów zrzeczenie się przez stronę powodową w umowie stron prawa naliczania odsetek za zwłokę było skuteczne. Sąd Apelacyjny stwierdził, że wprawdzie strona powodowa jest małym przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy Prawo działalności gospodarczej a pozwana dużym przedsiębiorstwem, które ma znaczne możliwości dyktowania warunków umownych, ale nie może to prowadzić automatycznie do wniosku, że umowne wyłączenie prawa żądania odsetek jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, tym bardziej, że strony nie zaoferowały żadnego materiału dowodowego, który świadczyłby o nadużywaniu przez pozwaną dominującej pozycji przy zawieraniu umowy będącej przedmiotem sporu.

W skardze kasacyjnej opartej na pierwszej podstawie kasacyjnej strona powodowa zarzuciła naruszenie art. 353¹ k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i w wyniku tego uznanie, że art. 481 § 1 k.c. nie ma charakteru bezwzględnie obowiązującego oraz naruszenie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym przez niezastosowania tych przepisów do roszczenia powódki.

Wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji strony pozwanej ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia w każdym wypadku wniosku strony powodowej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieuzasadniony jest pierwszy zarzut kasacyjny. Wprawdzie charakter normy art. 481 § 1 k.c. budzi kontrowersje w doktrynie, jednak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 2 października 1969 r. II CR 508/69 (OSP i KA z 1971 r., nr 5, poz. 88) oraz z dnia 22 listopada 2006 r. V CSK 299/06 (jeszcze nie publ.) uznał przepis ten za normę względnie obowiązującą i stanowisko to należy podzielić. Jak stwierdził bowiem Sąd Najwyższy w drugim z powołanych wyroków, przepisy kodeksu cywilnego mają w zasadzie charakter dyspozytywny, a jeżeli są przepisami bezwzględnie obowiązującymi, z reguły wynika to z ich treści. Treść art. 481 § 1 k.c. nie wskazuje na taki charakter tego przepisu. Nie można też uznać, że zakaz zrzekania się przez wierzyciela uprawnienia do żądania odsetek za opóźnienie wynika z charakteru tego uprawnienia. Art. 481 § 1 k.c., w imię ochrony interesów wierzyciela świadczenia pieniężnego, przyznaje mu, niezależnie od woli stron wyrażonej w umowie, uprawnienie do żądania ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego przez dłużnika, jednak skorzystanie z tego uprawnienia zależy wyłącznie od woli wierzyciela. W przepisie tym nie ma bowiem żadnych postanowień, które uzasadniałyby wniosek, że wola ta została w jakikolwiek sposób ograniczona. Wierzyciel ma prawo żądania odsetek, a nie obowiązek ich żądania. Zrzeczenie się tego uprawnienia może być niekiedy dla niego korzystne, nie pozbawia go też możliwości żądania naprawienia szkody na podstawie art. 481 § 3 k.c. W normalnych sytuacjach równości stron stosunku zobowiązaniowego zrzeczenie się przez wierzyciela świadczenia pieniężnego prawa żądania odsetek nie może być z reguły uznane za sprzeczne z celem czy charakterem tego roszczenia albo stosunku zobowiązaniowego, czy też za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w omawianym wyroku, dla przyjęcia takiej wykładni art. 481 § 1 k.c. nie bez znaczenia jest także to, że w szczególny sposób chroni on interesy tylko wierzyciela świadczenia pieniężnego podczas gdy ustawodawca nie przewidział

podobnej ochrony dla roszczeń wierzyciela świadczenia niepieniężnego, która jest zależna wyłącznie od woli stron umowy wyrażonej przez zastrzeżenie w niej kar umownych za niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia pieniężnego.

Zgodzić się też należy ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zajęтым w tym wyroku, że o względnym charakterze normy art. 481 § 1 k.c. świadczy także szczególna regulacja przewidziana w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym, a obecnie w art. 9 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. Nr 139, poz. 1323 ze zm.), która byłaby zbędna, gdyby art. 481 § 1 k.c. miał charakter bezwzględnie obowiązujący.

W omawianym wyroku Sąd Najwyższy nie zajmował się wykładnią i zakresem zastosowania art. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym ani art. 5 i art. 9 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, które nie był przedmiotem zarzutów kasacyjnych w rozpoznawanej wówczas sprawie.

Obowiązujące w chwili zawierania umowy stron z dnia 28 czerwca 2002 r. przepisy ustawy z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym miały zastosowanie do umów, których przedmiotem było odpłatne dostarczanie towarów lub świadczenie usług przez małego przedsiębiorcę w rozumieniu ustawy z dnia 19 listopada 1999 r.- Prawo działalności gospodarczej na rzecz przedsiębiorcy nieposiadającego takiego statusu. Wobec bezspornego statusu obu stron tej umowy odpowiadającego powyższym kryteriom oraz przedmiotu umowy, przepisy tej ustawy miały do niej zastosowanie, jak słusznie przyjęły Sądy obu instancji. Zgodnie z art. 2 ust.1 ustawy (którego odpowiednikiem jest art.5 obecnie obowiązującej w tym przedmiocie ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r.) – jeżeli strony w umowie przewidziały termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, wierzyciel może żądać odsetek ustawowych za okres począwszy od 31 dnia po spełnieniu swego świadczenia niepieniężnego i doręczeniu dłużnikowi faktury lub rachunku - do dnia zapłaty, ale nie dłuższy niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego. Natomiast ustęp 2 tego przepisu (którego odpowiednikiem jest art. 9

ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r.) stanowi, że nie można przez czynność prawną wyłączyć lub ograniczyć roszczenia, o którym mowa w ust.1.

Przy wykładni powyższych przepisów nie można pominąć, że stanowiły one realizację dyrektywy nr 2000/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 29 czerwca 2000 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w umowach handlowych (Dz. Urz. 2000, L 200, s. 35), której celem było między innymi przeciwdziałanie negatywnym praktykom silnych ekonomicznie przedsiębiorstw, które wykorzystując własną pozycję na rynku, wymuszały na słabszych kontrahentach sprzedaż i dostawę towarów z odroczonym nieraz znacznie terminem płatności, co stanowiło dla nich dogodny sposób finansowania własnej działalności kosztem małych przedsiębiorców, którzy ponosili negatywne konsekwencje gospodarcze takich praktyk, łącznie z koniecznością rezygnacji z działalności gospodarczej. Omawiane przepisy miały na celu ochronę małych firm przed wymuszaniem na nich przez ich dominujących kontrahentów takich postanowień umownych, które przyznawałyby nieuzasadnione korzyści finansowe firmom silnym kosztem słabszych.

Przepisy art. 2 omawianej ustawy były przepisami szczególnymi w stosunku do art. 481 § 1 k.c. Ustęp pierwszy przyznawał wierzycielowi świadczenia pieniężnego roszczenie o odsetki w sytuacji, w której nie miałby on takiego roszczenia na podstawie art. 481 § 1 k.c. Przyznawał mu bowiem roszczenie o odsetki także za okres, w którym, zgodnie z umową, nie doszło jeszcze do opóźnienia świadczenia, gdyż nie nadszedł jeszcze określony w umowie termin płatności. Uznając za dopuszczalny jedynie termin płatności nieprzekraczający 30 dni, przyznał wskazanym w nim wierzycielom roszczenie o odsetki już od 31 dnia po wykonaniu przez nich zobowiązania niepieniężnego i doręczeniu dłużnikowi faktury także wtedy, gdy umowa przewidywała termin płatności dłuższy niż 30 dni. Jednocześnie w ustępie drugim omawianego przepisu ustawodawca zakazał takich postanowień umownych, które wyłączałyby lub ograniczały możliwość żądania przez małych przedsiębiorców odsetek poczynając od 31 dnia po wykonaniu ich zobowiązania i doręczeniu kontrahentowi faktury.

Przepis ten zakazywał zatem każdego takiego postanowienia umowy, które ograniczało lub wyłączało możliwość dochodzenia przez małego przedsiębiorcę odsetek poczynając od 31 dnia od wykonania zobowiązania niepieniężnego i doręczenia faktury kontrahentowi, a nie tylko takiego postanowienia umowy, które przedłużało termin płatności ponad 30 dni. Miał on więc zastosowanie nie tylko do umów określających termin płatności powyżej 30 dni, ale także do umów, w których strony w jakikolwiek sposób ograniczyły lub wyłączyły możliwość dochodzenia odsetek przez małego przedsiębiorcę od 31 dnia po doręczeniu faktury i wykonaniu zobowiązania. Wynika to wprost zarówno z celu ustawy jak i brzmienia obu omawianych przepisów oraz argumentu a minori ad maius – skoro bowiem ustawodawca w celu ochrony małych przedsiębiorców przed narzucaniem im niekorzystnych terminów płatności przez silniejszych kontrahentów zakazał takich postanowień umownych, które przedłużając terminy płatności ponad 30 dni pozbawiają małych przedsiębiorców odsetek od 31 dnia po wykonaniu umowy i doręczeniu faktury, to tym bardziej zakazał takich postanowień umowy, które w ogóle pozbawiają tych przedsiębiorców prawa żądania odsetek. Dopuszczenie możliwości zawarcia w umowie ustalającej 30-stodniowy termin płatności postanowienia o zrzeczeniu się w ogóle odsetek przez małego przedsiębiorcę pozwałoby na obchodzenie omawianego przepisu ustawy niwecząc całkowicie jej cel. Trzeba więc uznać, że art. 2 ust. 2 omawianej ustawy (podobnie jak obecnie obowiązujący art. 9 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r.) wyłączał także możliwość umownego zrzeczenia się przez małego przedsiębiorcę przyszłej wierzytelności odsetkowej poczynając od 31 dnia od wykonania jego zobowiązania niepieniężnego i doręczenia kontrahentowi faktury. Przepis ten miał charakter bezwzględnie obowiązujący, co wynika wprost z jego brzmienia i sprzeczne z nim postanowienia umowy są nieważne z mocy art. 58 § 1 k.c.

Przepis art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. ma zatem zastosowanie do umowy stron z dnia 28 czerwca 2002 r., co obligowało Sąd Apelacyjny do oceny na jego gruncie ważności zawartego w § 4 ust. 3 tej umowy zrzeczenia się przez stronę powodową prawa naliczania odsetek za zwłokę w zapłacie należności wynikających z umowy, tym bardziej, że strona powodowa od początku procesu swoje roszczenie odsetkowe wywodziła z twierdzenia, że

zrzeczenie to było nieważne w świetle art. 2 ust. 2 ustawy. Zaniechanie takiej oceny czyni skutecznym kasacyjny zarzut naruszenia omawianego przepisu w związku z art. 481 § 1 k.c., co powoduje konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w części objętej skargą kasacyjną i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).